

Michał Daszkiewicz

Znaczenie i zawartość „argumentu” oraz jego rola w ustalaniu trafności i komunikowaniu wyników egzaminu

Znaczenie argumentacji

Potraktowanie trafności jako

[...] stopnia, w jakim dane empiryczne i uzasadnienia teoretyczne stanowią o tym, że wnioski i działania oparte na wynikach testowania są odpowiednie i właściwe (Messick, 1989: 13)

dodaje znaczenia **argumentacji** (stąd też coraz częściej w literaturze pomiaru dydaktycznego czytamy dziś o „**argumentacyjnym** ustalaniu trafności”). Rozszerzone pojęcie trafności, dbałe o to, aby interpretacja wyników była uzasadniona oraz aby podjęte w oparciu o nią decyzje były słuszne, podkreśla znaczenie dowodzenia, wysuwania wniosków na podstawie solidnych, zaś nigdy bezpodstawnych, założeń, wysuwania adekwatnych **argumentów**.

Dyskursywny charakter pojęcia

Drogę, jaką mamy do odbycia w toku **argumentacyjnego** ustalania trafności przybliża kluczowe dla tej procedury pojęcie: w angielskojęzycznych słownikach odnajdujemy wśród innych, mniej istotnych dla podjętego rozumowania oraz wyraźnie węższych, następujące znaczenia słowa **argument**:

- „zbiór stwierdzeń potwierdzających dany pogląd bądź podjętych działań” (*Collins Cobuild English Language Dictionary*);
- „dyskusja, debata, dysputa” (*The New Lexicon Webster's Encyclopedic Dictionary of the English Language*);
- „dowody zgromadzone na potwierdzenie bądź obalenie danej opinii lub teorii” (*Longman Dictionary of Contemporary English*);

- „proces rozumowania, seria argumentów” (*Random House Webster's Electronic Dictionary and Thesaurus*).
- „dyskusja obejmująca [...] kłótnię” (*The Oxford Popular Dictionary*).

Tak definiowane pojęcie jest zdecydowanie szersze od polskiego „argumentu”, występującego w języku angielskim jako wyłącznie jedno z możliwych znaczeń. Bliższe jest natomiast takim określeniom, jak „dyskusja”, „wywód”, „dyskurs”. Potwierdza to przegląd wybranych, najczęstszych kolokacji, dobrze pokazujących zakres i „możliwości” tego określenia (na podstawie *Selected English Collocations*) (oznaczone tłumaczenia wyraźniej zwracają uwagę na szeroki zakres omawianego pojęcia):

- angielski „argument” uznajemy (*acknowledge*), rozstrzygamy* (*clinch*), wyrażamy (*express*), pojmujemy* (*grasp*), unieważniamy (*invalidate!*), obalamy (*overthrow*), obwieszczaemy (*promulgate*), przedkładamy (*propound*), odpieramy (*refute*), odrzucamy (*reject*), „podkopujemy” (*undermine*), rozwikłujemy* (*unravel*);
- on sam zaś przemawia do nas (*appeal to*), ma znaczenie (*carry weight*), pozostaje w mocy (*hold good*), wydaje się słaby, nieprzekonywający (*look thin*), polega na (*rest on*);
- „argument” bywa wyważony* (*balanced*), stronniczy* (*biased*), nieodparty (*congent*), (nie)przekonywający ((*un*)*convincing*), wykrętny (*evasive*), sprawiedliwy (*fair*), słaby (*feeble*), bezceremonialny (*flippant*), pełen siły (*forceful*), nie do obronienia (*indefensible*), niezbity (*irrefutable*), ułomny (*lame*), usankcjonowany (*legitimate*), klarowny (*lucid*), niejasny (*obscure*), wiarygodny (*plausible*), niedorzeczny (*preposterous*), cierpki (*pungent*), chwiejący się (*shaky*), solidny (*solid*), logiczny (*sound*), fałszywy (*spurious*), spoisty* (*tenacious*), stanowczy (*trenchant*), (dobrze) uzasadniony (*well-founded*).

Procedura ustalania trafności

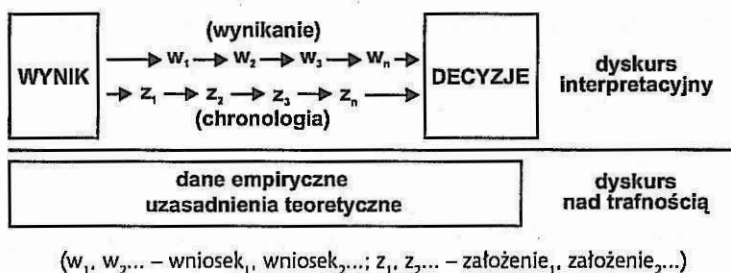
Tak funkcjonujące pojęcie jest podstawą jednego ze współczesnych podejść do trafności, przedstawionego przez Michaela T. Kane'a w tekście poświęconym bieżącym kwestiom z zakresu trafności (Kane, 2001). Kane zajmuje się w nim „argumentacyjnym ustalaniem trafności” (*argument-based approach*). Przedstawiona przez niego procedura ustalania trafności sprowadza się do przedstawienia logicznego toku myślenia, jego kolejnych etapów, oraz eliminowania i wzmacniania najsłabszych jego ogniw. Procedura ta obejmuje:

1. Zapis kolejnych wniosków (*inferences*, *infer*: „wynioskowywać”) i założeń przyjmowanych na drodze od uzyskiwanych wyników do podejmowanych w oparciu o nie decyzje, stanowiący tzw. „dyskurs interpretacyjny” (*interpretative argument*).
2. Zebranie dostępnych danych istotnych dla sformułowanych wniosków i założeń; tak zgromadzone dane składają się na tzw. wstępną wersję „dyskursu nad trafnością” (*validity argument*), zaś wynikiem tych działań jest wskazanie tych spośród przyjętych wniosków i założeń, które jawią się jako najbardziej problematyczne.

3. Ocenę najbardziej problematycznych założeń; jej rezultatem jest bądź odrzucenie całości przeprowadzonego dyskursu, bądź jego korekta poprzez ponowną redakcję interpretacji lub dostosowanie metod pomiaru pod kątem zauważonych problemów.
4. Przeredagowanie „dyskursu interpretacyjnego” oraz „dyskursu nad trafnością” oraz powtarzanie 3. kroku do czasu, gdy wszystkie wnioski stają się wiarygodne, bądź do momentu, gdy okazuje się, że cały dyskurs należy odrzucić.

W przedstawionym rozumowaniu wyłaniają się dwie płaszczyzny: pierwsza, formułowanych wniosków i przyjmowanych założeń (dyskurs interpretacyjny) oraz druga, gromadzonych sukcesywnie dowodów przemawiających za ich prawomocnością (dyskurs nad trafnością). Procedurę można przedstawić graficznie:

Rysunek 1.
Argumentacyjne ustalanie „trafności”, tj. stopnia, w jakim dane empiryczne i uzasadnienia teoretyczne stanowią podstawę wyciąganych wniosków i przyjmowanych założeń



Rysunek pokazuje, że zgromadzone dane i uzasadnienia stanowią o trafności, zaś przeprowadzony nad nią dyskurs jest (powinien być) podstawą wszystkich wynikających działań i decyzji.

Argumentacja z punktu widzenia funkcji języka

Ustalanie trafności realizowane zgodnie z powyższym rozumowaniem zakłada umiejętność formułowania kolejnych wniosków w oparciu o dostępne przesłanki. Na fakt, iż tylko pozornie jest to prosta czynność, że tylko pozornie nie wymaga ona jakiegś szczególnej wiedzy, zwraca uwagę przegląd funkcji języka. Współczesne zapisy funkcji traktują bowiem argumentowanie za funkcję najwyższą, a przy tym – podobnie jak się rzecz ma z najwyższą kategorią taksonomii celów nauczania – jako wyjątkowo obszerną, „wszechogarniającą”, tj. zakładającą współwystępowanie wszystkich niższych kategorii.

Funkcję argumentacyjną odnajdujemy dopiero we współczesnych zapisach funkcji. Wcześniejsze klasyfikacje (G. Yule’a, R. Jakobsona, M. Hallidaya, J. Brittona,

K. Mühlera) jej nie obejmowały, a swoje doniosłe miejsce odnalazła dopiero w klasyfikacji Karla Poppera. Odnajdujemy w niej cztery funkcje:

- niższe
 - A. funkcja symptomatyczna (ekspresyjna)
 - B. funkcja wyzwalająca (sygnalizacyjna)
- wyższe
 - C. funkcja opisowa
 - D. funkcja argumentacyjna.

Niższe funkcje w każdym przypadku autentycznej komunikacji przy pomocy języka występują zawsze obie (stąd też określanie tych funkcji jako komunikacyjnych); aby bowiem

[...] komunikacja lub język mogły dochodzić do skutku, musimy mieć [...] organizm nadający znaki, czyli „nadawcę” [oraz] organizm reagujący, „odbiorcę” (Popper, 1989: 298).

Jak to inaczej ujmuje Popper:

Ilekróć mówię, nie mogę nie dokonywać ekspresji samego siebie, a jeżeli mnie słuchacie, nie możecie nie reagować (tamże: 299).

Wyższe funkcje w komunikacji występować nie muszą. Jak pisze Popper,

[...] mogę mówić nie opisując żadnych faktów (tamże: 299),

jak i możemy mówić nie wysuwając żadnych argumentów.

Hierarchiczny charakter klasyfikacji Poppera zwraca jednak uwagę na fakt, iż obecność wyższych funkcji języka wymaga jednoczesnej obecności niższych, gdyż nie możemy argumentować nie mówiąc, nie posługując się językiem, nie komunikując.

Świadome, dojrzałe i odpowiedzialne posługiwanie się argumentami wymaga zatem doświadczenia i ćwiczeń. Argumentacyjne ustalanie trafności nabiera jeszcze bardziej odpowiedzialnego charakteru w świetle paru innych aspektów hierarchicznej klasyfikacji Poppera:

1. Autor zauważa, że wyższe funkcje języka odróżniają język ludzki od języków zwierzęcych; zwraca też uwagę, że

[...] ewolucja [funkcji argumentacyjnej] była ściśle związana z kształtowaniem się krytycznej, argumentacyjnej i racjonalnej postawy, a ponieważ postawa ta spowodowała powstanie nauki, możemy powiedzieć, że argumentacyjna funkcja języka stworzyła najpotężniejsze narzędzie biologicznej adaptacji, które kiedykolwiek wyłoniło się w toku ewolucji organicznej (tamże: 300)

2. Funkcja argumentacyjna poszerza i wyznacza granice naszego rozumowania:

Podobnie jak inne funkcje, sztuka krytycznej dyskusji wyłoniła się metodą prób i błędów i wywiera decydujący wpływ na ludzką umiejętność racjonalnego myślenia [...]. Podobnie jak opisowe posługiwanie

się językiem, argumentacja doprowadziła do powstania idealnych standardów kontroli, „idei regulatywnych” (by posłużyć się terminem Kanta): najważniejszą zasadą regulatywną opisowego posługiwania się językiem jest prawdziwość (jako różna od fałszywości), zaś z krytycznej dyskusji i argumentacyjnego posługiwania się językiem wyłonił się ideał poprawności (jako różnej od niepoprawności) (tamże: 300).

3. Funkcja argumentacyjna zakłada niezależność od kontekstu sytuacyjnego; argumenty formułowane zgodnie z rozumowaniem Poppera wyrażone są językiem niezależnym od osoby je formułującej, pozbawionym elementów odwołujących się do pozajęzykowej rzeczywistości. Tym samym, przeprowadzona argumentacja jest „samowystarczalna”, zaś jej lektura nie wymaga odwoływania się do elementów nie będących jej treścią. W tym właśnie, jak zauważa R. Wenzel, wyraża się podstawowa różnica pomiędzy niższymi, tj. komunikacyjnymi a wyższymi funkcjami języka: w przypadku tych drugich pozyskujemy wiedzę oderwaną od kontekstu sytuacyjnego, wiedzę obiektywną, niepodatną na zmiany otoczenia materialnego (por. Wenzel, 1994: 25).
4. Wyznaczników funkcji argumentacyjnej można doszukać się zatem na strukturalnym bądź leksykalnym poziomie języka. Wenzel (pragnąc wdrożyć uczniów do argumentowania w toku nauki języka obcego (!), co ma pobudzić u nich logiczne myślenie i wpłynąć korzystnie na wyższe procesy umysłowe) wyłania dwie podstawowe grupy takich wyznaczników (tamże: 71):
 - strukturalne i leksykalne elementy stanowiące o złożoności tekstu, adekwatnej do prezentowanego rozumowania; wśród elementów, które są w stanie sprostać takiemu wyzwaniu i należycie oddać sens argumentacji, wszystkie te wyrażenia, które umożliwiają dowodzenie, odpieranie, formułowanie uwag krytycznych, wyrażanie wątpliwości, czynienie przypuszczeń, myślenie spekulacyjne, ustalanie relacji przyczynowo-skutkowych, jak np.: spójniki, zaimki względne, okoliczniki, bezosobowe formy czasownika;
 - wyrazy i zwroty nadające wypowiedziom charakter uogólnień i abstrakcji (w przeciwieństwie do tych, które dotyczą konkretnych obiektów, charakterystycznych dla codziennych rutynowych rozmów); w tej kategorii mieszczą się takie elementy, jak np.: postęp, skuteczność, wrażenie, wsparcie, korzyść (w przeciwieństwie do określeń i nazw poszczególnych przedmiotów, jak np.: zeszyt, książka, ławka, tablica, linijka; te oraz inne słowa bardzo często wystąpią w argumentacji dotyczącej szkoły i nauki, jednak ich występowanie jest charakterystyczne dla komunikacyjnych, tj. niższych funkcji języka i to nie ono stanowi o tym, iż mamy do czynienia z logicznym wnioskowaniem).
5. Klasyfikacja Poppera zwraca uwagę na konieczność odróżniania tych funkcji języka, które służą komunikacji, od tych, które wychodząc poza/ponad nią służą ekspresji (w czym Popper wyraźnie odwołuje się do klasyfikacji J. Brittona). Dostrzega również związek funkcji języka z wiekiem i doświadczeniem

w kontakcie z językiem (w czym, z kolei, powraca klasyfikacja M. Hallidaya, u którego wyższe funkcje są charakterystyczne dla życia i rozwoju dorosłego człowieka).

6. Wyższe funkcje języka, jak zauważa Wenzel, pozostają w związku z ludzką zdolnością logicznego myślenia. Autor dowodzi, iż

[...] wyższe procesy umysłowe [...] są do tego stopnia związane z ludzkim językiem, że wszelki ich istotny rozwój jest możliwy wyłącznie przy udziale języka (tamże: 19).

Nie przyjmując bezkrytycznie tak daleko posuniętego stanowiska, można jednak przyjąć, iż wyższe funkcje języka sprzyjają wzmocnieniu argumentacji, co nie pozostaje bez wpływu na myślenie o edukacji. Klasyfikacja Poppera podpowiada m.in. to, że koncentracja w nauce na funkcji argumentacyjnej wymusi obecność tak opisu, jak i „wszechobecnej” w języku (i nie tylko!) komunikacji.

Priorytet poprawności

Rozumowanie Poppera podpowiada, aby za cel ustalania trafności uznać nie tyle prawdziwość, wyrosłą na gruncie funkcji opisowej, co poprawność przeprowadzonej interpretacji. Zaś o ile zdroworozsądkowy wniosek, aby argumentować na rzecz lub przeciw zagadnień, w których mamy wystarczającą orientację wydaje się nader oczywisty, o tyle świadomość tego, w jakim sensie funkcja argumentacyjna jest najbardziej pojemna, może przydać nam bardzo wartościowej ostrożności. Popper **argumentuje**:

Z zasady argumenty są za lub przeciw jakiemuś stwierdzeniu, dlatego czwarta funkcja – funkcja argumentacyjna – mogła pojawić się dopiero po funkcji opisowej. Nawet jeżeli argumentuję w forum komitetu, że Uniwersytet nie powinien zobowiązywać się do pokrywania określonych wydatków, ponieważ nie stać nas na nie, lub dlatego, że inny sposób wydatkowania pieniędzy byłby korzystniejszy, argumentuję nie tylko przeciw lub za określoną **propozycją**, ale również za lub przeciw jakiemuś **twierdzeniu** – za twierdzeniem, że na przykład przedłożona propozycja nie jest korzystna i **przeciwno** twierdzeniu, że zaproponowany wydatek będzie korzystny. Zatem argumenty, nawet argumenty dotyczące propozycji, opierają się z reguły na twierdzeniach, a bardzo często na twierdzeniach **opisowych** (Popper, 1989: 300).

Postulat poprawności winien dotyczyć wszystkich kolejno wyprowadzanych wniosków, które Kane ujmuje w pięć podstawowych kategorii, składających się na pięć następujących po sobie etapów interpretacji wyników: **ocenę** przeprowadzonych działań, **uogólnienie** ich na inne zadania o podobnym charakterze, **ekstrapolację** na inne rodzaje zadań oraz inne sytuacje pomiarowe, teoretyczne **uzasadnienie** oraz podjęcie **decyzji** (por. Kane, 2001: 330). Ze względu na odróżnienie przez Kane’a interpretacji dotyczących **obserwowalnych właściwości** od interpretacji dotyczących **pojęć teoretycznych** szczególnego znaczenia nabiera poprawność dwóch pierwszych operacji.

W przypadku tych pierwszych bowiem, dyskurs interpretacyjny ograniczy się wyłącznie do **oceny** oraz **uogólnień**.

Kontynuując ten tok rozumowania, można zauważyć, iż poprawność decyduje o tym, czy uznamy przeprowadzony dyskurs, czy go odrzucimy, innymi słowy – jak to ujmuje Kane:

Najbardziej skutecznym sposobem oceny zaproponowanej interpretacji jest zakwestionowanie jej najbardziej wątpliwych założeń, przeciwstawiając ją tym samym innym konkurencyjnym, najbardziej wiarygodnym interpretacjom otrzymanych wyników (tamże: 339).

Poprawność, idąc dalej, uprawomocnia nasze decyzje. Jak (za Messickiem) zauważa Kane, późniejsza faza ustalania trafności (*prescriptive part*) wykracza poza opis (*descriptive part*) oraz kwestie **naukowo-techniczne** i dotyka zagadnień **etycznych**. Z tego, jak argumentuje Autor, często wynika potrzeba odrębnego traktowania tych dwóch faz, szczególnie wówczas, gdy podejmowane są ważne decyzje dotyczące ocen, klasyfikacji, egzaminów wstępnych, bądź dokonywana jest brzemenna w skutki diagnoza (por. tamże: 337).

Znaczenie trafnej interpretacji

W świetle powyższych rozważań wyjątkowo celną staje się inna, konkurencyjna a zarazem uzupełniająca wobec pozostałych, definicja trafności:

[...] trafność to stopień, w jakim pomiar spełnia **funkcję**, do której został zastosowany [podkreślenie moje – M. D.].

Dopiero prawdziwie argumentacyjny charakter wniosku przydaje mu wiarygodności i dopiero wówczas możemy mówić o trafnej interpretacji, gdyż

[...] bez względu na wszystkie zalety testu, jeżeli brakuje mu trafności w stosunku do określonego zadania, to informacja, której dostarcza, pozostaje bezużyteczna (Stanley, Hopkins, 1972: 101).

Przykład, jak wiemy, idzie z góry. Jeżeli więc będziemy poprawnie ustalać trafność i tak też argumentować komentarz do uzyskanych przez uczniów wyników, możemy mieć nadzieję nie tylko na to, że nasze wnioski i nasz język będą ważne, ale i na to, że uczniowskie rozumowanie będzie uzasadnione, sprawdzone i prawidłowe.

Bibliografia

- American Educational Research Association, American Psychological Association, National Council on Measurement in Education (1985), *Standards for Educational and Psychological Testing*, Washington DC.
- Kane M. T. (2001), *Current Concerns in Validity Theory*, „Journal of Educational Measurement”, Winter, 38, nr 4, s. 319–342.
- Messick S. (1989), *Validity*, [w:] R. L. Linn (red.), *Educational Measurement*, ACE, Washington.
- Popper K. R. (1989), *Wiedza obiektywna*, PWN, Warszawa.
- Stanley J. C., Hopkins K. D. (1972), *Educational and Psychological Measurement and Evaluation*, Prentice-Hall, Englewood Cliffs.
- Wenzel R. (1994), *A General Theory of Language Education*, Wydawnictwo UG, Gdańsk.